

Anna Zeidler-Janiszewska

"Ontologia fikcji", red. Jacek Pańniczek, Warszawa 1991 :
[recenzja]

Sztuka i Filozofia 5, 234-236

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

granicza estetyki, aksjologii ogólnej i antropologii filozoficznej.
Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie — Skłodowskiej. Kraków
— Lublin 1990, 131 s.

Tom zredagowała M. Gołaszewska. Teksty publikowane w trzech działach: *Ogólne problemy wartości estetycznych*, *Wartości estetyczne w antroposferze* oraz *Analizy estetyczne* — powstały w ramach RSB III, 22,9, koordynowanego przez Zakład Estetyki UJ. Tom zawiera artykuły M. Gołaszewskiej, F. Chmielowskiego, L. Sosnowskiego, K. Wilkoszewskiej, T. Gołaszewskiego, B. Jasiak, P. Mroza i A. Warmińskiego. Dotyczą one tak aksjologii ogólnej, jak i konkretnych jej problemów (np. ekologii), oraz poszczególnych koncepcji estetycznych. Uzupełnieniem tej publikacji jest empirycznie zorientowany tom pt. *Ewaluacja estetyczna. Portret piękna*.

Jacek Paśniczek (red.): *Ontologia fikcji. „Biblioteka myśli semiotycznej”*. *Rozprawy lubelskie*. Warszawa 1991.

Przygotowany przez J. Paśniczka tom zatytułowany *Ontologia fikcji* podzielony został na dwie części. W pierwszej znalazły się rozprawy i szkice dotyczące problematyki fikcji artystycznej, wyznaczającej — dla wielu estetyków i teoretyków — ontologiczną specyfikę sztuki (w szczególności — sztuki literackiej). Część druga zawiera teksty, z których większość weszła do kanonu współczesnej klasyki, a dotyczące ontologii obiektów fikcyjnych i dyskursu fikcjonalnego. Rozważania prowadzone są w aparacie formalnym, sytuując się tym samym na pograniczu ontologii ogólnej, filozofii sztuki i logiki. Nie trzeba dodawać, że na ogół z podejmowaniem próby formalnej artykulacji zawikłanej problematyki filozoficznej idzie w parze innowacyjność merytoryczna. A prezentowane teksty posiadają właśnie charakter najbardziej twórczej formy takiej artykulacji — formy eksplikacji. Przekład i publikacja wybranych przez J. Paśniczka tekstów (Castanedy i innych) stanowi więc niezwykle cenną inicjatywę wydawniczą — przydatną dla logików, lingwistów, literaturoznawców, estetyków i reprezentantów wielu innych dyscyplin, które na własną rękę niejako odkrywają dziś „problematyczność” klasycznej opozycji prawdy i fikcji.

Jeśli natomiast chodzi o część pierwszą, której chciałabym poświęcić

niewiele uwagi, to warto zauważyć i podkreślić, że większość zawartych w niej tekstów nawiązuje do koncepcji Ingardenowskiej. Niewiele mamy liczących się w świecie osiągnięć w dziedzinie filozofii, a i te, którymi możemy się chlubić, często doceniane są bardziej za granicą niż u nas. W pogoni za nowinkami umykają nam często wartości własnej tradycji. Bywa tak, że dociera ona do nas wtórnie — już przedyskutowana gdzie indziej. Perypetie polskiego wydania *Das literarische Kunstwerk* wywołują do dziś jeszcze poczucie zawstydzenia. Dobrze się więc dzieje, że młodzi badacze powracają — niekiedy krytycznie — do oryginalnej koncepcji Ingardenowskiej i że, co więcej, konfrontują ją z innymi koncepcjami i próbują rozwijać.

Zebrane w tomie teksty szkicują kierunki dalszej dyskusji i transformacji problematyki fikcjonalności. Aby to zadanie do końca miało, mówiąc potocznie, ręce i nogi, wymagałoby szerszego wyłożenia własnej perspektywy filozoficznej, w której można byłoby „przekładać” kategorie Ingardenowskie. Trochę brak mi wyrazu owej metametodologicznej świadomości w niektórych tekstach pomieszczonych w pierwszej części tomu; brak śladu „problematyczności” przedstawionych analiz i projektów rozwiązań.

Tom otwiera obszerna rozprawa W. Chojny podejmująca fundamentalny problem tożsamości przedmiotów kulturowych (dzieł sztuki w szczególności) w optyce Husserla, Ingardena i Margolisa (łąiącego fenomenologię z filozofią analityczną). A. Bartnik, autor następnego artykułu, poddaje wewnętrznej krytyce koncepcję Ingardena, pokazując, iż „w rzeczywistości podaje on opis zawartości ogólnej idei konkretyzacji, a nie ogólnej idei dzieła samego, ponieważ (...) do samego dzieła nie mamy poznawczego dostępu, ani w sensie jednostkowym, ani w sensie ogólnej jego idei, której zawartość moglibyśmy badać i weryfikować na podstawie poznania poszczególnych dzieł” (s. 45).

W tekście B. Smoczyńskiej *Illokucyjna definicja dzieła literackiego a teoria quasi-sądów Romana Ingardena*, podjęty został projekt porównawczej analizy teorii aktów mowy Austina, Searle’a, Ohmana z teorią quasi-sądów Ingardena, z wyraźnym przy tym wskazaniem na przewagę koncepcji Ingardenowskiej. Sądzę, że to trafny kierunek dalszych rozważań — illokucyjna teoria dzieła literackiego, podobnie jak wiele innych koncepcji wyrastających z lingwistyki, ignoruje kwestie, które uchodzą w paradygmacie lingwistycznym za „metafizyczne”, tj. kwestie wartości estetycznych, związanych z „ideą metafizyczną”. Warto też,

jak sędzę, kontynuować podjęty przez B. Smoczyńską nurt dociekań w perspektywie współczesnych ujęć języka — „antyreprezentacjonistycznych” i „antyekspresjonistycznych”, a nawiązujących do teorii aktów mowy (Davidson, Rorty).

Artykuł A. Kalbarczyka szkicuje z kolei pewien projekt typologii rodzajów literackich w perspektywie oryginalnej koncepcji reguł fikcjonalności, projekt, który — mam nadzieję — uzyska obszerniejszą eksplikację w kontekście tradycyjnych ujęć genologicznych.

Ostatni tekst omawianej części tomu poświęcony jest problematyce najmniej bodaj w refleksji filozoficzno-estetycznej „ugruntowanej” — ontologii dzieła filmowego. Autorka, Katarzyna Wiśniewska-Giza, gromadzi argumentację na rzecz tezy o specyfice badań nad filmem, odwołując się do „medialnej” koncepcji tej dziedziny sztuki, koncepcji znoszącej tradycyjny spór pomiędzy zwolennikami ujęcia kreacyjnego i reprodukcyjnego. Polemizuje przy tym z Ingardenem, do którego nawiązują często bezkrytycznie niektórzy teoretycy filmu.

Warto zauważyć, iż ze względu na filozoficzno-logiczną optykę przyjętą przez większość autorów, dobrze byłoby może przyjrzeć się dokładniej pracom J. Kmity (*Problematyka terminów teoretycznych w odniesieniu do pojęć literaturoznawczych, Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej*), w których właśnie fenomenologiczne idee dotyczące fikcjonalności zostały wyeksplikowane w terminach semantyki logicznej, a także książce B. Kotowej, która pokazuje pewien sposób „krytycznej kontynuacji” fenomenologicznej koncepcji dzieła literackiego w perspektywie kulturoznawczej.

Sugestie te posiadają charakter wskazówki pod adresem autorów — oddającej moje przekonanie, że badania podjęte w zredagowanym przez J. Pańniczkę tomie powinny być kontynuowane i poszerzane. Wystarczająca to, jak sędzę, zachęta do lektury *Ontologii fikcji*.

Anna Zeidler-Janiszewska

Anna Zeidler — Janiszewska (red.): *Przemiany współczesnej praktyki artystycznej. Próby interpretacyjne*. Seria „Wokół przełomu postmodernistycznego”. Instytut Kultury. Warszawa 1991, 191 s.

Czy żyjemy w epoce postmodernistycznej? Czy postmodernizm to tylko pewien sposób uprawiania filozofii i pewien trend w sztuce — czy